N^er **152.** ROK 1837. PIĄTEK 7 LIPCA.

· Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10
miesięczne złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Elżbiety Krol. W.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Chwalimir.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosffery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
6	27" 4."' 900	† 8, 6	3,"' 46	Pn. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
6 2	4, 891	13, 8	3, 15	,, ,,	Chmury	o w pół 4 Deszcz
10	4, 997	9. 8	3, 26	,, ,,	Chmury	o 8 Deszcz

Część Urzędowa.

Nro 2,688.

OBWIESZCZENIE.

Trybunał I. Instancyi
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy Józef Słodkowski były komornik przy Sądach tutejszokrajowych w d. 2 kwietnia r. b. zszedł z tego świata, przeto Trybunał zawiadamiając o tem publiczność, wzywa wszystkich w ogólności, którzyby jakiekolwiek mogli mieć z urzędowania jego pochodzące pretensye, iżby w przeciągu miesiąca jednego od dnia dzisiejszego ogłoszenia rachując do Trybunału zgłosili się, wrazie bowiem niezgłoszeniu się z pretensyami swojemi, prekludowani zostaną i kaucya za tymże zapisana sukcessorom wydaną zostanie.

Kraków dnia 27 czerwca 1837 r.

Sędzia prezydujący,
K. *Hoszowski.*

(2r.) *Librowski* Sekr.

Część Polityczna.

— Z Wiednia 24 czerwca. —

Arcy-xięciu Janowi towarzyszyć będą w podróży do Rossyi, feldmarszałek-porucznik xiążę Windischgrätz i jenerał-major xiążę Karol Lichtenstein.

— Z Berlina 27 Czerwca. —

Król J. raczył dozwolić, aby 4 korpus wojska, był uwolniony od obrotów i cwiczeń jesiennych tegorocznej jesieni.

Przed kilko dniami wrócił do tutejszej stolicy poseł francuzki przy naszym dworze, pan Bresson.

Słychać za rzecz niezawodną, że bawiący teraz w Szląsku tajny minister stanu v. Brenn, złoży piastowany urząd, przechodząc w życie prywatne z pensyą emerytalną. Wydziały do ministerstwa jego należące jakoto instytuta funduszowe i t. p. przejdą częściowo pod inne ministerstwa.

Z xiążąt krwi królewskiej i wyższych urzędników państwa, jest wielu teraz nieobecnych w stolicy; jedni udali się na objazd kraju i przegląd wojska, inni do wód dla po-

ratowania zdrowia. O rewii jaka tu nibyto miejsce mieć miała i o przybyciu znakomitych gości do Berlina, ucichło teraz zupełnie, zdaje się nawet że wieść o tém była zupełnie bezzasadną.

W publiczności słychać, że król J. pojedzie w pierwszych dniach lipca do Cieplic, zkąd po użyciu kąpieli, wróci w pierwszych dniach sierpnia do Potsdamu.

— Z Paryża 25 Czerwca. —

O wiadoméj potyczce barona Meer pod Guissoną, donosi dziś *Dziennik Rozpraw*, że to była mała utarczka z oddziałem jenerała Ros-Eroles, maskującego poruszenia wyprawy karlistowskiéj, że przeto ani D. Carlos ani Don Sebastian w niéj się nieznajdowali.

Król szwedzki przysłał marszałkowi Gerard swemu niegdy adjutantowi, wielki krzyż orderu Serafina z bryllantami.

Ani dziś ani wczoraj nienadeszła tu żadna depesza telegraficzna od granicy hiszpańskiéj. Podług listów z Bajonny, wszystkie wojska karlistowskie zostawione w Nawarze odebrały rozkaz skoncentrowania się pod Estellą. — 1600 żołnierzy pozostałych z legii angielskiéj, przyjęli na nowo służbę w wojsku królowéj.

Gazeta Francyi zawiera list od granicy hiszpańskiéj pod d. 19 wedle którego D. Carlos w Katalonii postąpił naprzód 20 mil, niedoznawszy od nieprzyjaciela oporu. Berga miała się poddać dnia 14; — z osadą 900 ludzi wynoszącą. Cabrera na czele znacznego korpusu wojska, opanować miał transport pieniędzy z Madrytu do Saragossy prowadzony.

— Dnia 26 Czerwca. —

Rząd miał wysłać przez telegraf rozkaz do Lyonu, aresztowania ułaskawionego Lagrange, jak tylko tam przybędzie.

Dziś nadeszły tu następujące depesze telegraficzne:

»Bordeaux 20 czerwca o g. 8 z rana.
»Wyprawa karlistowska opuściła dnia 19 Solsonę. Don Carlos i Don Sebastian muszą téj chwili znajdować się w Berga; Cabrera stoi pod Caspe i chce opanować to miejsce, celem zapewnienia sobie zapewne przeprawy przez rzekę Ebro. Z drugiej strony nowa wyprawa karlistowska, która się w Nawarze zebrała, miała przejść rzekę i do Kastylii pomaszerować. — Espartero w zamiarze ścigania jéj, wyruszył ku Lodozie. Podobieństwo zachodzi, że Don Carlos działa stósownie do tych wszystkich porusz eń, i że sam przejdzie nakoniec za Ebro.«

Perpignan 22 czerwca wieczór.

Baron Meer, stał dnia 18 w Cerwerze; wojsko jego wynosić ma 16,000 piechoty, 900 koni, i 16 dział. Gotował się on do ścigania nieprzyjaciela, który opuścił brzegi rzeki Lobregos i poszedł ku Berga. Ros-d'Eroles stał dnia 20 z 800 katalończykami pod Oliana. (Ten sam którego baron Meer miał zwyciężyć pod Guisoną.«)

Perpignan 23 czerwca wieczór.

Borger stoi w Orama, a Ros-d'Eroles w Oliana; obadwa zabierają żywność. — 700 piechoty, 70 konnicy i 2 działa pod dowództwem brygadyera Osorio, opuściły nocą Berga, i dnia 22 wieczór przyciągnęły do Pnycerdy. (Tym sposobem wczorajsza wiadomość w *Gazette de France*, że Osorio z 900 ludzi osady w Berga, poddał się karlistom, byłaby bezzasadną). —

Na dzisiejszéj giełdzie ogłoszono urzędownie, że karliści dnia 17 czerwca odstąpili od oblężenia Caspe, za poprzedniem zrabowaniem i spaleniem miasta. (?)

Z Bajonny pod dniem 20 donoszą teraz o mniemanéj bitwie wygranéj przez barona Meer, co następuje: »Baron Meer bił się pod Guissoną, z oddziałem katalońskim, ale nie z wyprawą karlistowską.«

— *Z Londynu* 20 *Czerwca.* —

W izbie wyższéj odbierał dziś przysięgę od członków téjże, lord kanclerz i jutro w dalszym ciągu odbierać ją będzie. Na drukowanych kopiach przysięgi które w izbie rozdano, był domieszczony podpis: *Alexandryna Wiktorya*, lecz, gdy na radzie tajnéj, królowa tylko jedno imie swoje, to jest, *Wiktorya*, podpisała, musiano więc rozdane formularze jak najspieszniéj zmienić. Toż samo miało miejsce w izbie niższéj, gdzie przyjmowanie przysięgi trwało od godziny 1 do 4, po téj bowiem godzinie, zabrania prawo przyjmować hołdowniczéj przysięgi. — Obchód ogłoszenia królowéj podług przepisów i zwyczaju, nastąpi jutro w jéj rezydencyi i różnych częściach stolicy, w samo południe.

Zdaje się, że śmierć króla i przejście rządu w ręce królowéj Wiktoryi, nie jest na rękę torysom. Xiężna Kent, łubo, jak wiadomo, unikała starannie styczności z którem bądź stronnictwem, znana jest przecież jako wdowa po xięciu, który wigom sprzyjał, i jako siostra króla Leopolda; według wszelkiego zatém podobieństwa, wychowała córkę swoję w zasadach podobnych. *Times*, gazeta torysowska, widząc, że przez umieszczane poprzednio artykuły, nie udało się jéj zaszczepić nieporozumienia między nieboszczykiem królem a xiężną Kent, usiłuja teraz uczynić to między matką a córką. Dowodem téj prawdy jest umieszczony świeżo artykuł, w którym rzuca podejrzenie, że xiężna jako matka, chce pod swą opieką trzymać monarchinię. Naturalną jest rzeczą, że w takiém położeniu rzeczy, wigowie obiecują sobie bardzo wiele pod nowym rządm, i dla tego zbijają dzielnie nieprzyswoite artykuły gazety *Times*.

Kapitan od marynarki naszéj, p. Crawford, który będąc w Petersburgu, miał sposobność widzieć flotę cesarsko-rossyjską, takie między innemi daje o niéj zdanie: »Lepszy stan okrętów rossyjskich, które oglądałem, w porównaniu z temi, które widziałem w latach 1808 i 1829, utwierdził mnie w mocném przekonaniu o szybkich i porywających postępach w tak krótkim czasie zrobionych, kiedy tymczasem potęga morska Anglii stoi nieruchomie. Staranność, z jaką oficerowie, którzy z flotą naszą na morzu Śródziemném służyli, całą służbowość i sposób postępowania w marynarce naszéj uważali, ich oddanie się w korzystaniu z wiadomości nabytych, są godne podziwienia. Urządzenie okrętów rossyjskich jest zupełnie na sposób angielski, a z powodu osobistéj uwagi jaką sam monarcha flocie swojéj poświęca, panuje między oficerami i żołnierzami téjże, tak zwany *esprit du corps* w ochocie do nauki i do czynienia wszystkiego w sposób jak najlepszy, tak dalece, iż krótkiego tylko potrzebują czasu, ażeby zostając na morzu, wprawą swoją najlepszym zrównali się marynarzom.«

Dotychczasowy xiążę Cumberland, obejmujący koronę hanowerską, będzie miéć tytuł: Ernest August król hanowerski etc. Korona angielska połączona była z hanowerską przez lat 123.

— *Ze Stambułu* 7 *Czerwca.* —

Sułtan, którego dopiero na czwartek spodziewano się, wrócił dnia wczorajszego o godzinie 10 rano. Powrót Jego Wysokości sprawił powszechną radość w stolicy, która wieczorem suto oświeconą była.

Według doniesień ze Smirny, zaraza morowa pogorszyła się znacznie. Trzysta osób zapada na nią codziennie. — W tutejszéj stolicy stan zdrowia jest ciągle zaspakajający.

— *Z Aten* 21 *Maja.* —

Doniesienia z Poros nie są pomyślne. Ze wszystkich, których dotknęło powietrze, nie wyzdrowiała ani jedna osoba. W arsenale, który najzupełniéj odosobniono, nie było dotąd żadnego wydarzenia choroby. Rząd wysłał świeże oddziały wojska dla ścisłego zachowania środków zarządzonych. Wydane także zostały rozkazy, aby urządzono tymcza-

sową kwarantannę w porcie Pireus i na wyspie Syra. Na osuszenie bagnisk w Pireus i Phalerus, wyznaczono 10,000 drachm. (40,000 złp.) Rząd udzielił pozwolenie na fabrykę saletry mającą się złożyć w Kemphalari pod Argos, a na uprawę opium dano panom Kassoplus 200 morgów gruntu. — Machina do czyszczenia portów, zakupiona w Anglii, już przybyła do Poros i niebawnie czynną być zacznie.

Jenerał Gordon został mianowany komendantem Rumelii.

Od granicy tessalskiej donoszą, że znany Tafil bussy, zaraz po powrocie swoim nastąpionym w skutek amnestyi sułtana, zaczął niepokoić granicę przy Lanua w 1200 uzbrojonych ludzi, ale wysłano natychmiast przeciwko niemu 600 żołnierzy pod wodzą jenerała Grivas któremu przydano radcę stanu Psaides. Ten przybywszy na miejsce, porozumiał się bezzwłocznie z Eminem paszą Larissy, na rozkaz którego złożył Tafil Bussy broń pomimo oporu swéj bandy.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 6 do dnia 7 Lipca.

Menżnicki Leopold, Smetezek Józef, z Polski; — Burghauser Karol, Fajkess Józef, Zagórski Antoni, Froger Jerzy, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Grabbowski Hugo, Borzysławski Alexander, Zakrzewska Katarzyna, Suchodolski January, Trzetrzewińska Karolina, Rott Felix, do Polski; — Fritze Marya, Gogwillot Ludwik, Kostyal Józef, Lipowski baron.

Doniesienia.

Jest do wypożyczenia na pewną hypotekę summa blisko 3000 złp. do nieletnich Sikorskich należąca; życzący takową zasięgnąć zgłosić się zechce do opiekuna mieszkającego przy ulicy Brackiej w domu pod N. 252 na drugim piętrze.

Kamienica P. Kowalskiego

przy ulicy Floryańskiéj pod L. 551 położona, na któréj ciąży 14000 widerkafu, jest z wolnéj ręki każdego czasu do sprzedania; bliższe wiadomości powziąść można od właściciela tamże na dole mieszkającego.

Ogrod z pałacykiem na Wesołéj, dziś Towarzystwa Strzeleckiego własny, jest na użytek publiczny i założenie tamże restauracyi lub kawiarni, do wydzierżawienia. Życzący sobie zadzierżawić całkowicie, lub ogród oddzielnie, zechcą się zgłosić do handlu W. Hahn starszego w Rynku, gdzie bliższą powziąść mogą informacyą.

Niżéj podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność, iż MAGAZYN MEBLI przeniósł pod Nr. 123 i 4 na Kazimierzu w domu Pana Leitera, gdzie dostać można wszelkich Mebli kompletnych w najnowszym guście z różnego gatunku drzewa, a mianowicie: sekretery, lustra z ramami wyzłacanemi, zegary i t. p. które za pomierną cenę pozbywać będzie. — Osoby z zagranicy życzący sobie nabyć takowych, najakuratniéj za certyfikatem expedyowane mieć mogą.

Michał Wachtel.

Z Bióra Informacyjnego.

Potrzeba kilkanaście tysięcy na wexel roczny.

Dwie summy: 5000 i 1000 złp. są do wypożyczenia.

Bliższa wiadomość w powyższem biórze.

TEATR NIEMIECKI.

Jutro w sobotę to jest dnia 8 lipca 1837 r. towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcyą pana Burghausera, będzie miało zaszczyt przedstawić romantyczną Operę w 2ch aktach, pod tytułem: *Nocleg w Grenadzie.*